

Daliśmy się uśpić idei państwa opiekuńczego...

28 listopada 2020

Lockdowny są po to, by zniszczyć małe biznesy. Nawet na konferencji w Asyżu słyszałem, że obecny kryzys jest szansą na zbudowanie lepszej, nowej ekonomii.



Łatwo jest zniszczyć gospodarkę. Zbudować ją na nowo nie jest już takie proste. Doskonałość nie przynależy ludzkiej naturze, więc wierzę w to, że nie uda się nikomu do końca zrealizować zamierzonych planów, nawet jeżeli chodzi o niszczenie, a zwłaszcza na większą skalę w wymiarze światowym.

Zgubna pycha rozumu, jak pisał Friedrich A. von Hayek, prowadzi na manowce. Austriacki ekonomista rozróżniał dwa porządki: kosmos – porządek spontaniczny oraz taxis – porządek wynikający z intencjonalnego projektu i mającego scentralizowaną, hierarchiczną strukturę. Im większa złożoność struktur, tym mniejsze szanse na objęcie ich rozumem oraz celowe modelowanie przez społecznego inżyniera.

Korporacje i państwowe firmy będą rosły w siłę, ale lokalnie nie da się tego wprowadzić w życie, chyba że przy użyciu siły, ale wtedy spadnie standard życia. A na pewno nie uda się zbudować niczego nowego bez przedsiębiorców, którzy w takim świecie raczej się nie pojawią. Konsumpcja kiedyś się skończy i układ sam się wyczerpie.

Nie przyjdzie to jednak samo. Każde pokolenie musi walczyć o swoją wolność. W naszych czasach jest problem, ponieważ wróg wolności jest dla wielu trudny do zdefiniowania. Całe pokolenie dało się uśpić ideą państwa opiekuńczego, a Kościół w Polsce żył legendą Jana Pawła II daleko od rzeczywistości.

To, co mówi Independent Trader, nie jest już teorią spiskową. To już dzieje się na naszych oczach. „Niezbędne są mechanizmy, które będą silnym impulsem odbudowy gospodarki i wychodzenia z kryzysu. Moim zdaniem będą to przede wszystkim inwestycje publiczne – samorządowe i rządowe” – mówi Beata Daszyńska-Muzyczka, prezes BGK. Tak dzisiaj wyglądają nowi socjaliści. Noszą drogie garnitury, a ich biura znajdują się w państwowych bankach. Tak wyglądać będą nowe biura „Komitetów Centralnych” przygotowujące plany pięcioletnie dla nowego pokolenia.

To pokolenie z tego raczej już nie wyjdzie. To dopiero się zaczyna. Kościół jest zajęty zrównoważonym rozwojem. Głównym gościem konferencji „Ekonomia Franciszka” w Asyżu była Kate Raworth, ekonomistka i badaczka z Oksfordu, która koncentruje się na kwestiach środowiska i zrównoważonego rozwoju (wcześniej pracowała dla Oxfam), członkini Klubu Rzymskiego.

Trzy lata temu Światowe Forum Ekonomiczne promowało nowy model gospodarczy, który może pomóc zlikwidować nierówności. Przypomina on z wyglądu pączek (to nawiązanie do K. Raworth i jej książki „Doughnut Economics”), który z zewnątrz wygląda atrakcyjnie, ale w środku nie ma wartości odżywczych. W istocie jest pusty i w praktyce nie przyniesie korzyści nikomu poza skorumpowanymi politykami i ich kumplami.

Autorstwo: [0. Jacek Gniadek SVD](#)

Źródło: [ProKapitalizm.pl](#)